

Andrzejewski, Marek

"Polacy w Szwajcarii", Jan Lewandowski, Lublin 1981 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/4, 821-822

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

miany ustrojowo-polityczne w latach I wojny światowej" (pióra Juliusza Bardacha). Zgodnie z ogólnymi zasadami wydawnictwa omówiono kolejno źródła prawa, władze centralne, policję, zagadnienia własności, prawa i obowiązki obywatelskie, finanse, szkolnictwo, prawo pracy, organizację wymiaru sprawiedliwości, prawo cywilne i karne. Zagadnienia te opracowano osobno dla poszczególnych zaborów, przy czym brak prac szczegółowych zmuszał niejednokrotnie do sięgania do źródeł i samodzielnego rozstrzygnięcia niektórych kwestii. Pominięto ziemie zaboru rosyjskiego poza Królestwem Polskim, co wydaje się słuszne dla okresu po 1864 r. Uwzględniono jednak takie zagadnienia jak ograniczenie praw Polaków w guberniach zachodnich itp.

Wszystkie rozdziały opatrzone wykazem wykorzystanej literatury, uzupełnionym o publikacje z ostatnich lat. Nie ulega wątpliwości, że tom niniejszy dobrze będzie służyć nie tylko historykom oraz historykom prawa, choćby ze względu na rzeczowe i wyczerpujące przedstawienie tych spraw, które mimo iż nieźle znane nie były dotychczas kompleksowo ujęte (np. „narastanie" autonomii galicyjskiej, prawna strona rusyfikacji Królestwa czy Kulturkampfu w zaborze pruskim). Skupiając uwagę na ziemiach polskich autor przedstawił też siłą rzeczy powolną modernizację państwowości Prus, Austro-Węgier i Rosji w końcu XIX i na początku XX w.

Korzystanie z książki ułatwiają indeksy rzeczowy i osobowy, odnoszące się także do poprzedniego tomu, który obejmował okres od upadku państwa polskiego do 1864 r.

A. S.

Jan Lewandowski, *Polacy w Szwajcarii*, Polonijne Centrum Kulturalno-Oświatowe Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Lublin 1981, s. 139.

Z dużym uznaniem należy powitać publikację Jana Lewandowskiego będącą w zasadzie pierwszą próbą całościowego ukazania dziejów szwajcarskiej Polonii. Podkreślimy w tym miejscu, że autor daleki jest od pełnego zaprezentowania problematyki, co jest uwarunkowane dotychczasowym, niezadowolającym stanem badań. Niemniej jednak praca Jana Lewandowskiego, mimo iż wiele zagadnień omówiono w niej w sposób pobieżny i niedostatecznie pogłębiony, spełniać będzie w dalszych badaniach w dużym stopniu rolę pilotażową i inspiratorską.

Autor oparł swoje rozważania na polskiej i szwajcarskiej literaturze przedmiotu choć zaznaczmy, iż nie wykorzystał on wszystkich istotnych dla prezentowanego tematu prac. Lektura książki Jana Lewandowskiego, pozbawionej niestety bibliografii oraz indeksu osobowego, skłania nas do wniosku, iż dla uzyskania w miarę pełnego i wielostronnego obrazu szwajcarskiej Polonii trzeba będzie jeszcze przeprowadzić zakrojoną na szeroką skalę kwerendę archiwalną, i to nie tylko w polskich i szwajcarskich archiwach. Dodajmy tutaj, że np. w bońskim Politisches Archiv des Auswärtigen Amts przechowywane są posyty poszerzające stan naszej wiedzy o przebywających w okresie międzywojennym na terenie Szwajcarii Polakach. Także sporo bardzo słabo znanego materiału na powyższy temat znajduje się w warszawskim Archiwum Akt Nowych.

Jedynie niektóre fragmenty dziejów szwajcarskiej Polonii, zwłaszcza emigracja po powstaniu styczniowym, są opracowane w sposób nie budzący większych zastrzeżeń. Natomiast niezależnie od ciekawych przyczynków stosunkowo mało zaawansowane są badania nad bardzo ważnym okresem w dziejach szwajcarskiej Polonii, tj. przełomem XIX i XX wieku. Trzeba bowiem pamiętać, iż właśnie

przebywający wówczas w Szwajcarii polscy emigranci prowadzili ożywioną działalność polityczno-propagandową o ponadlokalnym znaczeniu. Postulatów badawczych, jakie nasuwają się w trakcie lektury książki Jana Lewandowskiego można by dodać jeszcze znacznie więcej. Autor zresztą starał się przede wszystkim zebrać i usystematyzować rozproszone informacje i jego pracę można określić bardziej jako książkę o charakterze popularno-naukowym aniżeli jako książkę w pełnym tego słowa znaczeniu naukową.

Nowych ustaleń faktograficznych i oryginalnych ujęć interpretacyjnych w opracowaniu nie spotykamy. Nie zmienia to w niczym faktu, iż sam zamiysł wydania książki o tej tematyce był z uwagi na marginalne traktowanie przez rodzimych i obcych badaczy problematyki stosunków polsko-szwajcarskich bardzo celowy.

Omawiana praca ma układ chronologiczno-rzeczowy, co zresztą narzucał sam temat, i dzieli się na dziewięć rozdziałów. Najciekawsze są, naszym zdaniem, części piąta i szósta, zatytułowane „Politycy, studenci i uczeni” oraz „W przededniu niepodległości”, na podstawie których można wyrobić sobie ogólny pogląd o, rozmiarze i charakterze polskiej emigracji w Szwajcarii w latach 1870—1918. Najślabszy jest chyba ostatni rozdział, w którym autor podejmuje próby charakterystyki szwajcarskiej Polonii po II wojnie światowej.

M. A.

Polska—Francja. Dziesięć wieków związków politycznych, kulturalnych i gospodarczych, red. Andrzej Tomczak, Książka i Wiedza, Warszawa 1983, s. 630.

Historycy z ośrodka toruńskiego — Andrzej Tomczak, Karol Górski, Jacek Staszewski, Jerzy Wojtowicz, Sławomir Kalembka, Jerzy Daniłowicz i Karol Grünberg — przedstawili skomponowany w układzie chronologicznym zarys stosunków polsko-francuskich od wczesnego średniowiecza aż po rok 1980. Do końca 1944 r. ma on formę wykładu, wzbogaconego o informacje na temat wewnętrznych spraw francuskich. Okres po II wojnie światowej przedstawiono w formie kroniki wydarzeń.

Związki między obydwojma narodami nie zawsze były jednakowo intensywne, stąd też jest rzeczą zrozumiałą, że poszczególnym okresom ich rozwoju przydzielono niejednakową liczbę stron. Proporcje są jednak dyskusyjne. I tak średniowiecze i renesans opracowano na zaledwie 50 stronach, okres od połowy XVII do końca XVIII w. zajmuje 85 stron zaś lata 1806—1871 — 116 stron. Wyraźny nacisk położono zatem na czasy najnowsze.

Autorzy oparli się głównie na literaturze przedmiotu, którą przedstawiono w rozumowanej, selektywnej bibliografii zamieszczonej przy końcu książki. Skądinąd jednak wielu z nich spożytkowało także wyniki własnych badań. Mimo popularnego charakteru tomu w wielu miejscach przydałyby się odnośniki, zaś umiejętnie dobrane cytaty ze źródeł (o które przy tym temacie nietrudno urozmaiciłyby lekturę. W obecnej postaci niektóre fragmenty (szczególnie ostatnie rozdziały) mają bowiem charakter zestawu starannie na ogół wyselekcjonowanych informacji. Stało się tak zapewne ze względu na ograniczenie objętości.

Na kilkuset stronach średniego formatu nie sposób było rozwinąć wszystkich wątków tematu. Można by zatem wskazać kilka pominięć. I tak nie wspomniano o turystycznych, wyjazdach Polaków do Francji, datujących się jeszcze od XVIII w. a coraz częstszych od drugiej połowy następnego stulecia. A przecież kontakty nieformalne stanowią ważny, choć wciąż jeszcze niedoceniany fragment stosunków między narodami. Sygnalizując fascynację Francją szeregu polskich twórców prze-